

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 73

Z KRAKOWA DNIA 10 WRZESNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Z Petersburga d. 7 Sierpnia d. k.

Dnia 27, 28 i 30 z. m. w obecności N. Cesarza Jmci i N. Rodziny Cesarskiej, pułki gwardyi, i woyska wszelkiej broni znajdując się w stolicy i iey okolicach, więcey 50,000 głów wynoszące, odbywały wielkie obroty wojenne na równinach Oranienbaumskich. W atakach i bitwach pozornych, obie strony dawały dowód znajomości i talentów wojennych Zwycięzcy i zwyciężeni wykonywali rozmaite obroty napadu i odwrotu, stosownie do prawideł taktyki. Oranienbaum było obleżane i brane. Widok ten ściągnął wielką liczbę osób obojey płci, które miały ukontentowanie widzieć zbliska bez żadnego niebezpieczeństwa walkę naysławniejszego woyska, i obroty jego wojenne, w których okazało ten porządek i sprawę, iakimi się z taką chwałą w ostatnich wyprawach zaleciło.

Dnia 30 Lipca wieczorem Cesarz Jemomość z całym swoim dworem udał się do pałacu Tauryckiego.

Dnia 31 Minister Pruski Schöler dał niedaleko miasta wspaniałą festyn, który NN. Cesarz JMc, Cesarzowe, nowo zaślubieni i inne osoby Cesarskiej familii zaszczylicili swoją obecnością. N. Cesarz i Wielcy Xiążęta znajdowali się na nim w mundurach Pruskich i mieli znaki orderów Pruskich. Dany był bal, faierwerk, illuminacyia i wspaniała wieczerza na 500 osób. Wszystko, co tylko porządek i gust dodać może do wspaniałości, przyłożyło się do uświetnienia tego festynu. O faierwerku wspomniemy, iż skoro zaszło słońce, wypuszczono przed oknami balowey sali mnóstwo raket, które głośząc muzykę, zwabiły wszystkich do okien. W tem uyrzano płonący faierwerk. I kiedy piękność ogniów, przechód kolorów w porządku naśladowującym tęczę, zadziwiał wszystkich i bawił, dały się widzieć cyfry N. Pana w świetle podobnem do słońca, unoszone przez Jeniuszów zwycięztw, pokoju i obfitości w świątyni chwały, na szeregu kolumn opierającej się. W tem tegodniecie światło, zmienia się porządek kolumn i postać Jeniuszów, ukazując się imię Elżbiety, a Jeniusz dobroci sypie obfitą ręką kwiaty na to imię; drogie sercu każdego. Dalej wspaniała postać Minerwy, trzymająca cyfrę Cesarzowey Maryi, zabiera miejsce.

W rumie czasie złączone imiona Wielkiego Xięcia Mikołaja z N. Jego Małżonką płoną różowym ogniem, w świątyni, strzeżonej przez Hymena i Kupidyna. Wspaniały teni kosztowny faierwerk, trwał więcej godziny, poczem znowu rozpoczęły się tańce. Nayaśniejsza Rodzina oddaliła się po północy z balu, który się przedłużył do godziny 7mej zrana.

Z ukontentowaniem donosimy czytelnikom naszym (pisze Ruski Inwalid) iż Major Szweców, który się tak niespodzianie dostał w niewolę dzikim Czyczeńcom, i tak długo był w nicy trzymany, jest już wolny.

Dnia 3 b. m. poświęcone zostały chorągwie z dywizyi gwardyi, na placu pałacowym w przytomności N. Pana, NN. Cesarzowych Elżbiety i Maryi, W. Xiężny Alexandry Teodorówny, oraz WW. Xiążąt Konstantego, Mikołaja i Michała, tudzież Xięcia Pruskiego Wilhelma. Całą tą paradą dowodził Xiążę Jmé Cesar. ewic.

Marzałek Królewsko - Pruskiego dworu Baron Szylden i Jeneral Pruski Nacmer otrzymali order S. Anny I. klasy, a Hra-Lottum, Szambelan Pruski tenże otrzymał order 3giey klasy, ozdobiony dyamentami.

W tych dniach wyszło tu urządzenie patryotycznego Towarzystwa Dam Petersburskich, działającego pod Naywyższą opieką Cesarzowej Jejmości Elżbiety Alexiejewny. Wydanie takowych urzędzeń, można nazwać naylepszym środkiem do rozszerzenia czynności tego pożytecznego Towarzystwa, zajętego jedynie dobrem i miłością ludzkości — Przedmioty zatrudnień jego są następujące: — 1. Utrzymanie szkoły sierot, oraz domu zatrudnień. — 2. Pomoc ubogim płcią oboicy, mającym

wieku lat 66, obarczonym zgrzybiałą starością — 3. Kalekom znajdującym się w Petersburgu, nie będącym w stanie pracowania i utrzymania liczney rodziny. — Nadto jest usiłowaniem Towarzystwa, aby wdowom i sierotom zupełnie pozbawionym sposobu utrzymania się, dawać pomoc i zręczność opędzenia potrzebę przez własną pracę.

Statek Parowy.

Statek parowy, który odbywa podróż co dzień po przestrzeni zatoki Finlandzkiej z Petersburga do Kronsztatu, nie jest ieden, ale składa się z dwóch oddzielnych statków. Podróż ich tak była dotąd urządzona, iż płynąc co dzień ze stolicy do pomienionego portu i powracając spotykały się na polowie drogi; gdyż kiedy ieden wypływał z Petersburga, drugi opuszczał Kronsztat; i tak statki te nigdy się z sobą w iednym nie znajdują miejsca; chwilę tylko są blisko siebie, i to kiedy się mijają. Jeden z nich jest większy dwa razy od drugiego, a chociaż i mechanika większego jest silniejsza, mając podwójne koła, bieg iednak równie jest prędki; szybkości tego biegu żaden z naywiększymi żaglami przy naysilniejszym wietrze nie wyrównywa statek. Pan Bert właściciel takowych statków, za każdym wyczytaniem z gazet smutnego zdarzenia gdziekolwiek na statkach podobnych przytrafionego, pośpiesza donosić publiczności, iż statki jego, wyięte są od takich wydarzeń, i że siadający na nie mogą być pewni i bezpieczni od wszelkiego przypadku.

Z Londynu d. 23 Sierpnia.

Mowią, iż Królowa na połóg Xiężnie Karolinie (Koburgskiej) ustąpi swiego pałacu, ponieważ tam będzie miała większą spokojność, niżeli w Camelfordhouse.

i Ministrowie, którzy podług zwyczaju przy rozwiązaniu zamykają się muszą, będą bliżej tego miejsca.

Parlament jest tymczasowo d. 3 Listopada odroczone, i pewnie się w tym roku nie zgromadzi.

Mowią, iż będą nowe bilety skarbowe wydane, które bank przyjmować będzie na 4 od 100. Zresztą tak jest teraz kredyt Anglii ugruntowany, iż każdy woli brać w Londynie 3 lub 4 niżeli w Francyi lub w Ameryce 7 od 100.

Tak zwani Brunświcy rycerze, towarzystwo utworzone w Norwich z najznakomitszych mieszkańców dla przytłumienia nieszczęsnego ducha rewolucyi, które ma po innych miastach pobratynskie towarzystwa, uchwaliło na ostatnim swoim zgromadzeniu, które składało się blisko z 200 osob; podziękowanie Lordowi Sidmouth za dziełne jego środki przeciw buntownikom. Minister ten jest założycielem tego towarzystwa.

W Gullthall trafiło się przed kilku dniami zabawne zdarzenie. Otly bardzo mórski portucznik zanosił do Lorda Prezydenta skargę przeciw gospodyni swojej, i jej córce i wszystkim mieszkańcom tego domu, że sprzyśleli się przeciw niemu, i chcieli go przez elektryczność i przyciągając się życia pozbawić, i że utracił już władzę członków i dostał zawrotu głowy. Lord Prezydent zwrócił jego uwagę na tłusty jego brzuch; lecz on zapewniał, że to jest puchlina pochodząca z przyczyny tego piekielnego spisku i napelniona samem palnem materiałem. Młoda córka gospodyni rzekł daley, tak dalece pociągając swoją siłę na mnie wywarła, iż wyrwała mi dwa zęby. Sięgnął do kieszeni i pokazał ob-

winięte w papierze dwa zęby. Nadaremnie usiłował Lord Prezydent otylego porucznika wprowadzić ziego uprzedzenia. Obstawał ciągle, iż nie tylko rodzina, ale mnóstwo osob są winnemi nastawiania na jego życie, który tyle usług krajowi uczynił.

Dawna powieść, że kiedy w dniu 7miu braci śpiących deszcz pada, tedy padać będzie przez dni 40, sprawdziła się u nas tego roku. Minął już ten czas i zdaje się zaczynać pogoda.

Z Gibraltaru nadeszły tu listy do 28 Lipca. Osada i mieszkańcy byli zdrowymi. Hiszpanie zabronili lednak wszelkiego związku z tem miastem. Handel ustał, a na przedporciu stoi 59 okrętów przeznaczonych do portów Hiszpańskich, które nie mogą odpłynąć. (Do Algieru przywiozła morową chorobę powracająca z Mekki Maurytańska karawana. Lękała się, aby zte nie rozszerzyło się na całą Afrykę.)

Gazeta ministeryialna Goniec opisuje świetne terazniejsze położenie Anglii. Codzienie wzrasta zaufanie, a z nim ustaje nędza, której doświadczaliśmy od niejakiego czasu. Handel bawelnianymi rzeczami kwitnie, i od niejakiego czasu zamawiają w naszych rękodzielnich więcey artykułów niżeli ich dostarczyć mogą. Zawstydzonemi zatem są podli przepowiadaczeł przyszłych naszych nieszczęść i nędzy. Dobrzy ludzie cieszą się, że handel Anglii przybiera znowu należną sobie postawę. Głośne skargi ludu na rozszerzanie się rękodzieł Angielskich, iasnym są dowodem ich wziętości. Peki handel Angielski był w nieczynności, nie słyszeliśmy ztamąd iak tylko narzekania i obawy, aby nieożył;

teraz prassy Niemieckie zat. udnione iedynie są złośliwemi paszkwilami przeciw tego istnieniu. Tak więc zdarzenia zprawiły mądre przepowiedzenia tych, którzy przewidywali, że wypogodzi się zaćmiony widokrak, iże W. Brytania odzyska świetność dawnego handlu i stanie się znowu składem handlu polerownego świata. — Gazeta Manszesterska Herold potwierdza powyższy opis o zakwitnieniu handlu. " Od 3 tygodni (wyraża) podniosły się u nas widocznie handel i rzemiosła; podwyższona jest płaca robotnikom, cena żywności spadła i ustały narzekania cierpiących nędzę. Radość okazuje się na wszystkich twarzach, ponieważ rzemieślnik i wyrobnik zaspokoić może głód swych dzieci, bez obawy, że ostatni bochenek chleba kraie. " (Tak daleko więc doszły teraz rzeczy w Manszesterze. ?)

Powyższa ministeryjalna gazeta Gonicie umieściła także artykuł następujący: " Układy, które zachodzą między Rosyją i Hiszpanią o pomoc na pokonanie rokoszanow Hiszpańskiej Ameryki, nie wiele obchodzą politykę Anglii. Obawa jest tam zbyt częstą, gdzie niema niebezpieczeństwa. Gdybyśmy na każdą zwążali pogłoskę lub mięszać się do niej chcieli, tedy okazalibyśmy więcej próżności, niżeli mądrości. Gdyby nawet Hiszpania żądała od Anglii pomocy i nie otrzymała, u Rosyji zaś była szczęśliwszą, tedy i na to byłby rząd Angielski obojętnym. Jakże politykę Anglii mogłyby obrażać czyny obcych rządow, kiedy te tyczą się tylko własnych ich interesow? Wezwanie nas do mięszania się do sprawy, która zupełnie dla nas jest obcą, pochodzące od strony, która za-

wsze i w największej nawet potrzebie odrzucała wszelkie pośrednictwo Mocarstw zagranicznych, jest zadziwiania godne. Dać się słyszeć boiaźń, że Rossyia wesprzeć może dzielnie Hiszpanią, nie dla szkodenia naszym interesom, ale dla podbicia buntownikow. Dotąd nie zaprzeczono jeszcze żadnemu narodowi prawa, (żądania od innego pomocy do uśmierzenia wojny domowej. Na owczas tylko możnaby się przeciw tej pomocy żalić, gdyby zmierzała do obalenia zasad powszechnie uznanego i dobrze rozważonego systematu porządku i zgody, podług którego rządzi się teraz Europa. Nikt niema prawa czynić tego, coby nadwężyło prawa drugiego; ta maxyma rozciąga się nawet do rządow. Wiemy dobrze, iż powiedzą językiem rewolucyjnej metafizyki, że walka między Hiszpanią i jej osadami idzie o prawa człowieka. Lecz nim przyznamy tę naukę, należy nam wprzod powiedzieć przez co Hiszpania odwieczne swoje prawo rządzenia Amerykańskimi swoimi osadami utraciła? Nayprościejsze wyobrażenia mogą być przez fałszywe wykłady przedstawione; południowa Ameryka przejęta nieszczęściem cię wolności i niepodległości z takim zapalem, jaki zazwyczaj nowość wzbudza. Sądzi nierozsądnie, iż odmiana ulepsy jej stan; lecz czeka ją jeszcze tak okropna klęska, jakiej już Europa doświadczyła. Im prędzej Hiszpańskie osady pod berło swojego Króla powrócą, tem lepiej. Gdyby to jedynie przez natężenia macierzystego kraju nastąpić mogło, cieszyłoby nas tem więcej, bo byłoby znakiem, iż jest w stanie utrzymać przywróconą tam swoją władzę. Jeżeliby zaś wypadła potrzeba uży-

cia do tego celu sił Innych Mocarstw, tedy ostatnie w Europie zdarzenia dowodzą dostatecznie, iż konfederacyia tych Mocarstw niema osobistego widoku powiększenia się, ale jedynie trwałą spokojność i szczęśliwość świata na celu.—Jaką Angliia w tey okoliczności przybierze postawę, czas dopiero okaże. Postępowanie iakiekolwiek iednak iey będzie, nie zhańbi zapewne polityki, która iey pomiędzy narodami Europejskiemi tak wysoki ziednała stopień. Angliia przelewała dotąd swoją krew i tożyła swoje bogactwa nie za uroioną sprawę ludzkości, która jest corką wiarcłomstwa, wzniesaną powstaniem, a wspieraną pałaszem, ale za sprawę, która, iak dzieie i filozofia uczą jest najlepszą, i nayprzystoyniejszą dla człowieka, i która nie może być zniszczoną bez obalenia zasad społeczeństwa. Za taką sprawą walczyła Angliia i tak wielkie tożyła ofiary. Angliia nigdy zasad swoich nie odmieni. „

Z Brazylii odebraliśmy tu doniesienia że Król mianował pierwszym Ministrem P. de Vall Nowa, Ministrem związkow zagranicznych i woyny Hr. Palmella, Ministrem morskim Hr. Arcos, a Skarbowym P. Bozerro. — Przy odeysciu z Rio-Janeiro ostatniego pocztowego sztabu, nadszły tam doniesienia z nad rzeki Plata z d. 22 Maia. Woyska Portugal-skie od opanowania Montevideo, nietylko kroku naprzod nie postąpiły, ale dla niedostatku żywności zaledwo się w tem mieście utrzymały. Rokoszański Jenerał Ohiggins postąpił przeciw portowi Conception, którego broni 800 Hiszpanow pod Pulkownikiem Sanchez. Ogółem doniesienia, które z Buenos Ayres w Monte-

wideo miano, wystawiały iak naypomyślniejsze położenie rokoszhanow. Woyska Królewskie w wyższym Peru opanowały wprawdzie Salta, ale w krótce zniey wyparte zostały, i pod Taria 400 ludzi i większą część taboru utraciły. Jenerał rokoszański Arismendi czynił przygotowania do wydania bitwy woyskom Królewskim, które niedawno nadeszłym z Kadyxu korpusem zmocnione zostały. Woyska rokoszhanow są od nieiakiiego czasu wszędzie szczęśliwe. Ostatnia bitwa, którą Piar stoczył, była stanowiącą, i wszystkie zgadzaia się doniesienia, że była naykrwawszą w tey woynie; Hiszpanie okazali nadzwyczajną odwagę, ale nakoniec zwyciężonymi zostali. Wszędzie bicia oni się uporczywie; ale liczba rokoszhanow codziennie wzrasta. — List z wyspy S. Tomasza, donosi iż przybyły tam niedawno okręt Ziednoczonych Stanow północney Ameryki Fanny przywiozł wiadomość, że korpus woyska Królewskiego pod rozkazami Jenerała Morillo pobity został w długiey i kraweey rozprawie przez znaczną dywizyia rokoszhanow pod Jen. Arismendi. Hiszpanie walczyli zapamiętale; przetamali nawet prawe skrzydło nieprzyacielskie, ale nie przeciw przewyższaiący liczbie wskurac nie mogli. Trzy działa i wiele ammunicyi dostało się w ręce zwycięzcom. Wielu officerow Królewskich zginęło w tey rozprawie, która także drogą kosztowała rokoszhanow. Morillo i wielu znakomitszych officerow uprowadził oddział jazdy, który pałaszem otworzył sobie przeprawę. Zwycięztwo to zapewniło rokoszhanom cały brzeg; woyska Królewskie cofnęły się w głąb kraiu, i oczekując na posiłki. — Gazety z Charlestown pod d.

13 Lipca zawierają następujące doniesienie z Hawanny: "Kapitan Mac Dougall, który przybył tu w 7 dni z Hawanny, powiada, że flota pod sprawą Consulado, złożona z 6 do 7 dobrze uzbrojonych i ludem osadzonych okrętów i przeznaczona do obrony St. Augustin, odplynęła tam miała d. 1 Lipca. Jeżeli tam nadejdzie przed opadaniem tej twierdzy przez Mac Gregor, tedy spędziewać się potrzeba żywey pomiędzy niemi bitwy. Inną osobą przybyłą z Hawanny, zapewnia, że Kapitan brygu Hiszpańskiego, który wraz z fregatą uderzył na galiotę Zjednoczonych Stanów został przez sąd wojenny w Hawannie skasowany, a Kapitan fregaty odesłany został do Hiszpanii, gdzie podobnaż czeka go kara. Od czasu jak chorągiew rokosańska pokazała się w wchodniej Florydzie, przyłączyło się do niej kilka set ludzi, i zapewniają, że Mac Gregor w krótcé będzie miał tyle ludzi ile będzie żądał."

Z Paryża d. 21 Sierpnia.

Obraz Gerarda, wystawiający wiazd Henryka IV do Paryża; kupił N. Król nasz i darował miastu Paryżowi.

Wyszedł tu już przepis obchodu uroczystości S. Ludwika w d. 25 b. m. który ma wiele podobieństwa do przeszłorocznego: — Xże Wellington czyni wielkie przygotowania na ucztę dla Rodziny Królewskiej. Liczba wysokich gości będzie tylko 25. — Neapolitański Poseł, Hr. Castel-Cicala da podobnaż ucztę.

Po odbytych w d. 13 b. m. między St. Aubin i Ligny popisie woysk Pruskich; znajdował się N. Król Pruski w wieczór na teatrze w Ligny; na którym śpiewanych było wiele na jego przybycie zrobionych pieśni, między któremi największą przyklaskiwano wyrażającą: "Kiedy odwiedzaia się Królowie, ludy podają sobie rękę." — Marsz: Oudinot; Xże Reggio, który jak wiadomo powitał na granicy Króla otrzymał wstępną orlą czarnego. Za

przybyciem tego Marszałka do Ligny, dane w wieczór zostało woyskom Pruskim hasło: "Fraacya i Burbonowie."

Na ostatniem posiedzeniu rady stanu, na które powołanemi nawet byli niektórzy parowie, a między innymi H. Garnier i Molé, rzecz była o ustanowieniu majoratów dla nowych parów, i postanowić miano, iż na przyszłość nikt nie może być parem, jeśli przed mianowaniem nie ustanowi majoratu.

Wydawcy pisma *le Censeur* P. Comte i Dunoyer, którzy w zgiecy części rzeczono pisma wydrukowali rękopism z wyspy S. Heleny i wezwanie do osadzenia na tronie syna Napoleona, zostali przez sąd policyi poprawczy, których sprawa długo się ciągnęła, skazanemi każdy na roczne więzienie; zapłaceniu razem 3000 fr. kary pieniężney, na utratę przez 3 lat prawa obywatelstwa i tyleż lat zostawania potem pod dozorem policyi. Oprócz tego każdy z nich musi złożyć 1000 fr. porękoymii. Zgieć część trzeczonego pisma jest na zawsze skonfiskowana. Drukarz Renaudier, który ją drukował, zapłacić musi 3000 fr. kary, a kosztów sądów pierwsi dwaj 9 części, a trzeci część 10tą.

Przybył tu Nuncjusz Papierki, Kardynał Brancadoro, przeciw któtemu, gdy doniósł o swoim przybyciu, wysłał Dwór powóz stanu. Miał już u Króla audyencyją.

Na St. Domingo umrzeć miał Petion i na jego miejsce obrać miano go letniego generała.

Były Francuzki Radca stanu Réal, który przed rewolucyją był fabrykantem likieru w Grenoble, chwycił się w Nymjorku dawnego swiego rzemiosła.

Z Rzymu d. 6 Sierpnia.

Dnia 28 z. m. odprawił Papież w Rzy-

mie (jak się inż dawniej doniosło) tajny Konsystorz, i miał do zgromadzonych Kardynałów następującą przemowę:

"Wielebni Bracia! — Powróciwszy po znanej w całym świecie kolei wypadków na Stolicę Apostolską, i obławszy znowu z wolnością powierzony od Boga pieczy Naszej rząd Kościoła Katolickiego, niczegośmy tak bardzo nie pragnęli, jak urządzić stósowniey duchowne sprawy we Francyi, i zaradzić ciężkiemu złemu, jakim tam Kościół od lat tylu był nawiedzonym, aby tym sposobem Religia Katolicka w tem Państwie dawny blask swój odzyskała. Teraz możemy Wam, Wielebni Bracia, donieść, iż to, czegośmy tak bardzo pragnęli, otrzymaliśmy za pomocą Boga. Gdyż, skoro nayukochańszy w Chrystusie Syn Nasz Ludwik XVIII szczęśliwym sposobem znowu na tron Ojców swoich powrócił, chwyciliśmy się tak zręczney sposobności, aby z nim, o którym wiedzieliśmy dobrze, że go naybogobojnieysze uczucia ozywają, o ustalenie spraw kościelnych w Królestwie jego, rozpocząć układy; a że Nasze usiłowania przez tego szanownego Monarchę wspieranemi były, przeto przywiedliśmy nakoniec do skutku ugode, którą Nasz ukochany Syn, *Ercóle di S. Agata alla Suorra*, Dyaakon S. Kościoła Rzymskiego, Kardynał Consalvi, i Nasz ukochany Syn, Hrabia Blacas d'Aulps, i nadzwyczajny Ambassador Króla Chreścijańskiego przy Nas i Stolicy Apostolskiej, opatrzeni obadwa w należyte pełnomocnictwa, podpisali, i którą J. K. Mość zatwierdził. Wielka radość, którą w Nas tak szczęśliwe zdarzenie wzbudziło, dzielimy dziś z Wami, Wielebni Bracia, którzy w szczęściu i nie szczęściu, w smutku i radości, oka-

zaliście się wiernemi towarzyszami Naszemi. Dla uwiadomienia Was o osnowie tey ugody, każę ją Wam przetłumaczyć wraz z Apostolskim listem Naszym, którym ją, jak zwyczajnie, potwierdziliśmy uroczyście. Wydaliliśmy również drugi list Apostolski, w którym zakreślone są nowe granice, jakie mieć będą na przyszłość Dyiecezycie Francuzkie, których liczba, jak obaczycie, bardzo pomnożoną zostaje. Gdy tym sposobem rzeczy najlepszym stanęły stopniu, powracają Kościoły Francuzkie do należącego się im dostojenstwa i blasku. O tym nader, pocieszającym i przyjemnym wypadku, nie zostawia Nam żadney wątpliwości doświadczona pobożność Chreścijańskiego Króla, który Nam przyrzekł postarać się jeszcze rozciągnąć i hojniey o dobro Religii Katolickiey. „

„Podczas układów w tak zbawienney sprawie, stawały w rzeczy samey w drodze czasem takie przeszkody, które zdawały się usiłowania Nasze tamować, i prawie zniweczają. Przeszkody te atoli już uprzątione szczęśliwie; szczególniey zaś przyczyniły się do poparcia sprawy naypokornieysze listy kilku z tych Biskupów, którzy nie skłoniwszy się do wezwania Naszego względem abdykacyi Kościółów, okazali Nam żalność swoją z nie-małego bólu, który sprawiło Nam zachowanie się ich w tey okoliczności; przyczyniło się do tego także urzędowe pismo, w którym wzwyz pomieniony Hrabia Blacas dał poznac, iż upoważnionym jest od Króla oświadczyć w imieniu jego; że każda przysięga, którą spoddani Konstytucyi i Prawom Królestwa posłuszeństwo ślubują, nie tycze się niczego innego, jak tylko stosunków cywilnych, i że oni przez

tę przysięgę żadną miarą nie są obowiązani do tego, co by się Prawom Boga i Kościoła sprzeciwiało. To pismo, i wzywż pomienione listy Biskupów, kazaliśmy Wam wraz z innemi, do tych układów ściągającemi się dokumentami, także przełożyć. „

” To, co Nam w tak ciężkich staniach Papieżkiej dostojności Naszey, tak wielką sprawiło pociechę, chcieliśmy Wam, Wielebni Bracia, udzielić. Dla podwyższenia zaś uroczystey radości dnia tego, i dla naznaczenia go iakąkolwiek znakomitą pamiątką, postanowiliśmy Kolegium Wasze nową liczbą Kardynałów pomnożyć. „

” Między temi, których dnia dzisiejszego Kardynałami mianować umyśliśmy, zajmuie pierwsze miejsce Wielebny Brat, Alexander Angelikus Talleyrand Perigord, były Arcybiskup Reymski, którego Król Chrześcijański zaraz w pierwszych latach Papieżstwa Naszego, dla zasług iego iak najmocniej Nam zalecił. „

” Z powodu zawartej z Chrześcijańskim Królem ugody, i dla wyświadczenia Mu czegoś przyjemnego, oraz dla okazania wdzięcznych i życzliwych uczuć Naszych Narodowi Francuzkiemu, który podczas pobytu Naszego wpośród niego, dał Nam tyle dowodów miłości, uszanowania i pobożney hojności, sądziliśmy, że Nam dwóch ieszcze Kardynałów mianować należy, to jest:

Wielebnych Braci Cezara Wilhelma de la Luzerne, byłego Biskupa w Langres, i Aloizego Franciszka de Bausset, byłego Biskupa w Alais, którzy również w sprawowaniu powierzonego im niegdyś urzędu pasterskiego, wielkie mają zasługi.

Z tych Kardynałów zaś, których w tajnym Konsystorzu d. 8 Marca r. p. zatrzymaliśmy *in petto*, ogłaszamy teraz dwóch, gdyż przez chwalebne sprawowanie ciągłych i ważnych interessów, zasługują na to. Temi są:

Franciszek Cesarei-Leoni, Dziekan S. Roty Rzymskiej.

Antoni Lunte, Dziekan Kamery Apostolskiej:

Cóż się Wam zdaie ?

Z mocy Boga Wszechmocnego, SS. Apostołów Piotra i Pawła, i Naszey własney, ogłaszamy Kardynałami - Kapłanami S. Kościoła Rzymskiego:

Franciszka Cesarei-Leoni Dziekana S. Roty Rzymskiej.

Antoniego Lante, Dziekana Kamery Apostolskiej.

Oprócz tych mianujemy Kardynałami - Kapłanami S. Kościoła Rzymskiego:

Alexandra Angelika Talleyranda-Perigord, byłego Arcybiskupa Reymskiego; Cezara Wilhelma de la Luzerne, byłego Biskupa Langreskiego.

Aloizego Franciszka de Bausset, byłego Biskupa w Alais;

” Ze wszelkiemi potrzebnemi i należytemi dispensami, derogacyjami i klauzurami. „

W Imie Ojca, i Syna i S. Ducha, Amen.

W tymże samym Konsystorzu ogłoszono ieszcze kilku Arcybiskupów i Biskupów, a między innemi Ces: Austr: Radcę gubernialnego Kawalera Stufflera, Biskupem Tryńskim, i Xiędza Alexego Pot-schy, Grecko Unickim Biskupem w Munkacsu.

DODATEK

DO N^{ro} 73.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 10 WRZESNIA 1817 Roku WE SZRODŁĘ.

Z Wiednia d. 1 Września.

Z rozporządzenia Xcia Arcybiskupa wczoraj w niedzielę odprawione zostało w wszystkich kościołach tutejszey archidiecezyi uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za obfite wszędzie urodzaje.

Z Bruxelli d. 24 Sierpnia.

Ministrowie sprzymierzonych Dworców w Paryżu naradzali się niedawno; czyli wojsko sprzymierzone we Francyi nie mogłoby bardziej być zmniejszonym? Zdania były różne. Xże Wellington nie znajdował się na tem naradzeniu, ale zapytano go się potem o jego zdanie, i to było następujące: Ze bynajmniej nie chce być odpowiedzialnym za dalsze zmniejszenie wojsk we Francyi; że lepiej, iżby wszystkie odciągniono, niżeli ie tak pomniejszone, żeby przestały wystawiać nakazującą siłę. Ta odpowiedź przeważyła, i niema już więcej wzmianki o zmniejszeniu rzeczzonego wojska.

Dziś rano odgłos wszystkich dzwonnów zapowiedział mieszkańcom radosny dzień, który obchodzić mają, to jest ro-

cznicę urodzin nayszanowniejszego naszego Monarchy.

Hr. Regnault de St. Jean d'Angeli, o którym Nowojorskie gazety donosily, że dostał pomieszczenia zmysłów, przybył niespodziewanie do Antwerpji, a wczoraj de Bruxelli. Otrzymałszy paszport, którego nie miał, odjedzie jutro z przydanemi sobie dwjema żandarmami do Akwisgranu do swey małżonki, a stamtąd do Prus.

N. Król Pruski oczekiwany iest wkrótce powracając z Paryża, w Akwisgranie, Kolonii i t. d.

Nasz Królewicz Następca tronu z swoia Małżonką powrócili tu ze Spa.

P. Carnot prowadzący skromne życie w Magdeburgu, pracuje na historyją rewolucyi Francuzkiej od r. 1792 do 1815.

Z Madrytu d 7 Sierpnia.

Kardynał Gravina, który bawił tu długi czas jako Nuncyusz Papiezki pożegnał d. 1 b. m. Króla.

Przeciw panującej na brzegach Afrykańskich morowej chorobie przedsięwzięto tu zostały naysurowsze środki ostrożności.

Z wyraźnego rozkazu Króla oznay-

anionem tu zostało, iż 1) wszystkim Hiszpanom, którzy pod przywłaszczytel-
skim rządem jako radcy lub ministrowie służyli; 2) ustanowionym przez Karola IV posłom, ministrom, sekretarzom poselstwa i konsulom, którzy dozwolili się przywłaszczytelowi zatwierdzić; 3) wszystkim officerom aż do kapitana, którzy ostatniemu służyli; 4) wszystkim pod tymże rządem będącym urzędnikom jakiego bądź rodzaju; 5) osobom, które od niego odebrały tytuły, jako to prałatem i t. d.) 6) żonom (powyższych klass ludzi; 7) intendentom prowincjonalnym i nakoniec 8) woennym kommissarzom, którzy pod przywłaszczytelem służyli, zabroniony jest powrót do Hiszpanii.

Oprócz wielu wysłanych już z naszych portów liniowych okrętów i fregat do południowej Ameryki, uzbraiają więc jeszcze na na toż przeznaczenie okrętów. Zamiarem jest rządu zastąpić banderę Hiszpańską przeciw wielu korsarzom, którzy kupieckie nasze okręty zabierają. Pomiędzy temi korsarzami znajdują się nie tylko okręty rokoszanów Amerykańskich, ale i wielu obcych narodów, które prowadzą łatwe do z bogacenia się prędko rzemiosło rozboju. Dla pomnożenia oraz lądowej naszej siły w Amerykańskich naszych posiadłościach, ma być z każdej kompanii piechoty 10 ludzi wybranych i tam posłanych.

Postanowienie skarbowe jest jak najdzielniej popierane. Mamy teraz podobnie jak inne ludy wielką Xięgę długów, kasę umorzenia i budżet. Wszyscy wierzyciele otrzymają rewersa na wielką Xięgę; a że od krajowych długów nie płaciemy

jak 3 lub 4) od 100, przeto dług zagraniczny wynoszący 400 mill. realów (33 mill. talarów) ma być najpierw spłacony. Zapewne pieniądze za sprzedarz północnej Ameryce obu Florydow będą na ten cel użyte. Naczelnik najznakomitszego w Paryżu i Baionie bankierskiego domu podjął się pożyczyć nam pieniędzy pod warunkami dosyć korzystnymi. Jany wielki naród chętnieby podjął się takowej pożyczki, gdybyśmy zechcieli zerwać rozpoczęte z iednym z północnych Dworow układy.

Jenerał Morillo przysłał Królowi przepyszną, dyamentami i perłami wysadzaną kościelną puszkę z Ameryki, którą na rokoszanach zdobył.

Data 9 Września 1817.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	35 —	34 —	32 —	29 —
— Zyto	25 —	24 15	23 15	23 —
— Jęczmienia	24 —	23 15	20 —	18 —
— Owsa	11 —	10 15	10 —	9 —
— Jagiel	42 —	40 —	39 —	30 —
— Grochu	—	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 3 Września.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 314.

W Krakowie d. 9 Września.

Czer. Zł. Holl: moneta Courant	Złp. 19 gr. 6.
— detto Cesarski	— 18 — 12.
Fryd. Pruskie	— 34 — —
Luidor	— 36 — —
zoto frankowy	— 31 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100	— 313 — —
Złoty ryński Szeinami	— 1 — 8.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzającym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta, Krakowa, i Jego Okręgu. Podaje

do wiadomości, iż gdy licytacja publiczna Dzierżawy Browarów Skarbowych, Starościńskimi zwanymi, nad Wisłą przy uściu Rudawy stojących, z Prawem robienia piwa, oraz szynkowania piwa i wódki, w dniu 29 z. m. skutku nie otrzymała; przeto powtórna takowa licytacja w dniu 19 b. m. Września, o godzinie 10 zrana w Biórze Wydziału odbywać się będzie. Dzierżawa ta w dniu 1. Października r. b. zaczynać, a z dniem ostatnim Maja roku 1823. Kończyć się ma, azatem trwać będzie lat pięć, miesięcy 8. Cenę pierwszego wywołania stanowi Summa 2000 Zł. Pol. rocznie, a Vadium wynosi 200. Zł. Pol. i o innych warunkach w Biórze Wydziału wiadomość powziętą być może. W Krakowie dnia 6 Września 1817.

Linowski, S. P.

Gadomski, S. W.

Wydział Policyi w Senacie Rządzającym Wolnego, Niepodległego ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Gdy ogłoszona licytacja wydzierżawienia Entrepryzy oświetlenia Latarni Miejskich w czasie zimowych Miesięcy na lat trzy od 1go Października r. b. aż do ostatniego Kwietnia 1820 nie wzięła skutku w dniu 4 b. m. iako powtórny termin dla braku licytantów; przeto teyż samey licytacji w Biórze Wydziału Policyi w Senacie odbyć się mającey ostateczny na dzień 15 b. m. Września r. b. o godzinie 10tej przed południem uznacza się termin, w którym opalalnie takowych Latarni w Mieście Krakowie najmniej Żądający otrzyma, iak skoro Akt licytacji przez Senat Rządzący zatwierdzonym zostanie. Chcący zaś otrzymać rzeczoną Entrepryzę, obowiązany będzie złożyć Summę Zł. Pol. 2,000 iako Vadium, o kondycjach zaś do licytacji służących uwiadomionym być może w każdym czasie w Kancellarii tegoż Wydziału. W Krakowie dnia 5 Września 1817 roku.

Bartsch,

Konwicksi, Sekretarz.

Sędzia przy Trybunale Cywilnym Pierwszey Instancyi Woiewództwa Sandomirskiego do publiczney podaie wiadomości, iż gdy Wyrokiem w tymże Sądzie z dnia 17 Października 1816 r. na żądanie JW. Alexandry z Xiążąt Lubomierskich Hrabiny Potockiej przeciwko JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabinie Rzewuskiej, tudzież JW. Alfredowi i Arturowi Hr. Potockim, o oznaczenie terminu stanowczego do sprzedarzy dóbr Opatowa, w Obwodzie Opatowskim Woiewództwie Sandomirskim leżących, w porządku uskutecznienia działu czyniącey zapadłym, terminu stanowczego sprzedarzy tychże Dóbr Opatowa na dzień 21 Grudnia 1816 r. przeznaczonym został, a licytacja ta sprzedarzy Dóbr rzeczonych dla niezgłoszenia się chęć licytowania mających bezskutecznie odbyta została, i gdy Wyrokiem w tymże Sądzie z dnia 3 Stycznia r. b. waronek 6 zmianie teyż sprzedarzy pozwalającym; tudzież Wyrokiem w dniu 29 Lipca r. b. powtórny termin do stanowczego przysądzenia sprzedarzy powyższych Dóbr Opatowa, zapadłym, na dzień 15 Września r. b. na godzinę 10tą zrana przeznaczonym, i Podpisany Sędzia do tey czynności (delegowanym został: iż Dobra Opatów w terminie oznaczonym sprzedane zostaną, a razem wszystkich chęć kupna mających waywa, aby na tymże terminie, to jest dnia 15 Września 1817 r. o godz: 10 zrana w Radomiu w miejscu postędenia Trybunału przed podpisanym do Aktu tego delegowanym stawili się, w którym to terminie dobra Klucza Opatowskiego pod warunkami przepisanimi, naywięcey dającym prawem dziedzictwa stanowczo sprzedanemi zostaną.

Warunki Licytacji 1) Dóbr Opatowskich w Woiewództwie Sandomirskiem, w Obwodzie Opatowskim leżących, za pretium fisci wzięta detaxacya w roku 1799 sporządzona, a w roku 1803 i 804 w drodze exekucyi z JW. Sukeessorami Krasin-skich, za taką przyięta, przez którą oszacowane zostały a) Miasto Opatów 531,081 zł. pol: 28 gr. b) Zochcin z przyległościami, Biskupice i Bukowiany 146,216 zł. pol. 26 1/2 gr. c) Tudorów część w Czernikowie z wioską Jurkowie 145,416 zł. pol: (d) Folwark Boradzie z przyległością Łożyce 69,785 zł. pol: 3 1/3 gr. (e) Truskolasy z przyległościami Kruszków, Szczegło, i Worawice 85,310 zł. pol. 8 gr. f) Dobra Niemienice 119,014 zł. pol: 13 2/3 gr. g) Dobra wsi Jalewęsy 88,696 zł. pol. 28 1/2 gr. zaś cały Klucz w

Summie 1,185,581 zł. pol. 28 1/2 gr. 6. 2) Nayprzed cały Klucz Dóbr tych będzie na licytacją podany, a jeżeliby się nikt kupna życzący, nie zgłosił, tedy dobra w szczególności tak poydą do sprzedarzy, iak są oszacowane. 3). Każdy zgłaszający się do licytowania całego klucza Dóbr Opatowskich, dwudziestą część tacy Sądowej, każdy zaś do szczególnych tylko dóbr licytowania zgłaszający się, dziesiątą część tacy Sądowej, iako vadium czyli zakład w Komisji licytacyjney zaraz złoży w gotowiznie — Każdy iednak Wierzyciel, mający sumnę na dobrach hypotekowanych, wolny jest od złożenia powyższego vadium w gotowiznie, i może go złożyć tylko dokumentami wierzytelaosć iego Dobra ciążące okazującami. — 5) Jeżeli składający vadium nie zaliczytuie, zaraz po ukończoney licytacyi też vadium bądź w gotowiznie, bądź w dokumentach złożone odbierze. — 6) Każdemu współsukcessorowi, któryby dobra te zalicytował, Prawa względem wierzycieli hypotekowanych, iakie nateraz służą, co do wypłaty kapitałów, aż do zalesienia moratorium presalwowanemi zostaną, a każdy inny kupujący, w przeciagu trzech miesięcy wierzycielom, zapłacić, lub zniemi ułożyć się winien, i w reszcie sumnę szacunkową wypłacić obowiązany zostaje. — 7) Summą szacunkową z licytacyi wypadła w przeciagu miesięcy trzech od dnia licytacyi w całości ma bydź zaspokojona, wyiawszy gdyby naywięccy dający, z Wierzycielami Hypotekowanemi pod czas licytacyi, albo wzmiankowanym terminie inaczej się ułożył. 8. Aby iednakowoż w tak krytycznym czasie, i powszechnym braku pieniędzy wkraiu ułatwić, też sprzedarz, do naylepszej ceny wzbić, i wierzycieli Hypotekowanych od szkody zabezpieczyć, załatwiaią się drogi do kupna tak wierzycielom, iako i Sukcessorom summy dobra Opatowskie ciążące mających, w tym sposobie: iż każdy podobny wierzyciel lub Sukcesor, summami swemi które ma na dobrach Opatowskich, wypłacić się będzie mocen, z tym iednak warunkiem, iż jeżeliby summy Iego były takie, do którychby szacunek dobr niedoszedł, natenczas onera fundi perpetua, i pierwsze długi na Hipotekę nowo kupionych Dóbr przyimuie, z prawem upominania się o takowe u każdego z czterech Sukcessorów JO. Xięcia Antonieg, Lubomierskiego, Kasztelana Krakowskiego, w czwartej części 9) Który dobra Opatowskie zaliczytuie, odbierze ie w posiadanie z rak Administratora w 14 dni po licytacyi, ale dokument takowego kupna, dopiero po zupełnem Wypłaceniu szacunku licytacyjnego do hypoteki będzie mógł bydź wniesionym. Jeżeliby zaś nowy nabywca powyższym Kondycjom w wyznaczonym terminie zadosyć nie uczynił, tedy dobra Opatowskie Kosztem i szkodą niedotrzymującego, powtórnie na licytacją będą puszczone, która gdyby niedoszła, do szacunku przez niedotrzymującego nabywcę w poprzedzającej licytacyi ofiarowanego, tenże niedotrzymujący nabywca resztującą Kwotę z złożonego vadium szkodować będzie, i od czasu dóbr obięcia, aż do oddania trzeciemu który zaliczytuie, kalkulacją Sukcessorom z dochodów będzie złożyć winien. Wszyscy przeto dobra pomienione licytować i kupić sobie życzący, w terminie i mieyscu oznaczonym w sposobie prawnym stawić się zechcą. — O stanie zaś dóbr na licytacją iść mających, bądź przed, bądź w samym licytacyi terminie z Inwentarzów gróntowych u Patrona JW. Powódki u Ur. Antoniego Grabowskiego, w mieście Radomiu przy Ulicy Krakowskiej pod N. 179 mieszkającego, znajdujących się, dokładną powzięść mogą wiadomość.

(podpisano) *Nielapiec, Sędzia Delegowany.*

Dnia 16 miesiąca Września 1817 r. o godzinie 3 po południu w wsi Radwanowicach w Okręgu Krzeszowickim położoney, w Części Ur. Szymena Sołkiewicza wa Dworze sprzedane będzie Zyta kop 6 za gotową srebrną monetą. Chęć kupienia mający zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znajdować.

W Krakowie dnia 3go Września 1817 roku.

Jan Nep. Franki, Komornik.

28 Dla niewiadomego od lat kilku zamieszkania ninieyszem wzywają się: Jacek Lużeński, Franciszek Lużeński i Anna Lużeńska zamężna, Bracia i Siostry między sobą rodzeni, a Sukcessorowie niegdy Rozalii i Filipa Lużeńskich małżonków Rodziców, aby w celu obięcia spadków na nich po rzeczonych Rodzicach i Babce Zuzannie Bronnikowskiej przypadającego, zgłosili się do Redaktora Gazety Krakowskiej Ur. Jana Maja, gdzie o spadku tym, u kogo się znajduje, zawiadomionemi zostaną.